



Magdalena Wędzińska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszcy

ORCID: 0000-0002-2515-4845

Otwartość na drugiego człowieka jako problem aksjologiczny i edukacyjny

Celem artykułu jest prezentacja kwestii związanych z otwartością na drugiego człowieka jako zagadnienia o charakterze aksjologicznym. Ramą teoretyczną dla tych rozważań jest koncepcja myślenia według wartości autorstwa księdza Józefa Tischnera. Druga część tekstu poświęcona jest analizie problemu negatywnych postaw wobec społeczności LGBT oraz homofobii jako przykładów wyzwań związanych z otwartością na drugiego człowieka w kontekstach aksjologicznym i edukacyjnym.

Słowa kluczowe: aksjologia, edukacja, homofobia, otwartość, Tischner, wartości

Openness to other people as an axiological and educational problem

The article aims to present issues related to openness to other people as issues of an axiological nature. The theoretical framework for the presented issues is the concept of thinking according to values by Józef Tischner. The second part of the text is devoted to the analysis of the problem of negative attitudes towards the LGBT community and homophobia as an example of the challenge of being open to other people in the axiological and educational context.

Keywords: axiology, education, homophobia, openness, Tischner, values

Wstęp

Przetaczająca się przez media debata dotycząca respektowania praw i szacunku wobec członków społeczności LGBT, pojawiające się w ostatniej kampanii prezydenckiej (2020 r.) różne, często bardzo kontrowersyjne wypowiedzi będące formą wartościowania i różnicowania członków polskiego społeczeństwa skłoniły mnie do refleksji na temat kwestii otwartości na drugiego człowieka w kontekście wartości i kontekście edukacyjnym. Kanwę do snucia tych rozważań stanowią dla mnie będzie problematyka myślenia według wartości w rozumieniu księdza Józefa Tischnera (1931–2000). Filozof ten, który był kapłanem Solidarności, w okresie transformacji ustrojowej stał się wielkim autorytetem w dziedzinie filozofii, ale i demokracji. Postanowiłam sięgnąć do prac krakowskiego filozofa, przypomnieć wskazaną w nich potrzebę otwartości na drugiego człowieka, na jego jednostkową niepowtarzalność. Postulowane przez Tischnera otwartość, chęć uczestnictwa w spotkaniu opartym na szczerym dialogu wydają mi się szczególnie cenne w kwestii poszanowania praw społeczności LGBT, zwłaszcza w kontekście edukacyjnym.

Inność jako kwestia aksjologiczna w Tischnerowskim myśleniu według wartości

Tischner zainspirowany materialną etyką wartości Maxa Schelera¹ w swych rozważaniach stawia zasadnicze pytanie o sposób, w jaki wartości ujawniają się w życiu człowieka. Punktem wyjścia do tych rozważań jest greckie pojęcie *ethos*, oznaczające pole życia dla istoty żywej, środowisko, miejsce do życia. Nie ogranicza się to tylko do warunków fizycznych, ale przede wszystkim odnosi się do relacji z innymi (Tischner, 2003).

Tischner pyta o znaczenie tego, że człowiek jest istotą etyczną. Jako odpowiedź przywołuje odwołanie do świata muzyki:

Wyobraźmy sobie muzyka, który gra na skrzypcach jakiś utwór. Artysta ma przed sobą partyturę. Nie zawsze muszą to być nuty zapisane na papierze, być

¹ Problematykę wartości w ujęciu Maxa Schelera opisywałam w tekście *Człowiek na drodze do wartości. Myśl etyczna Maxa Schelera – implikacje pedagogiczne* na łamach *Przeglądu Pedagogicznego* nr 1/2013, s. 31–43.

może partytura znajduje się w jego pamięci, a może artysta po prostu improwizuje. Czymkolwiek by ona była, artysta tworzy i „słucha” zarazem. Ubiera w dźwięki coś, co jakby już istniało, choć było tylko ciszą. Czym jest to, i czemu z taką ochotą się poddaje? Najczęściej mówi się: prawdziwą „partyturą” dla artysty są szczególne układy wartości, którym artysta pragnie nadać brzmienie. Wykonać doskonale utwór, to doskonale oddać wartości, które spoczęły u jego źródła [...]. Człowiek jest jak płynąca poprzez czas – pieśń. Kto gra ową pieśń? Sam człowiek jest tu instrumentem i artystą [...]. Człowiek – jak pieśń żyje w pośrodku wartości, ku którym kierują się jego dążenia, jego myśli i czyny (Tischner, 2003, s. 172).

Człowiek – artysta, potrzebuje w swoim życiu etyki. Tę zaś filozof rozumie jako naukę o wartościach, według których człowiek tworzy swe postawy życiowe, swoje czyny, ocenia poprzez pryzmat wartości działania innych ludzi. We wczesnym okresie transformacji ustrojowej książdz Tischner postulował, iż etyka nie może być luksusem, lecz podstawową potrzebą społeczną (1993). Myślę, że ten postulat filozofa jest aktualny także i dziś.

Etyka i życie zgodne z wartościami pomagają człowiekowi w byciu twórcą. Życie człowieka jest zadaniem. W ciągu swego życia człowiek może podtrzymywać swoje człowieczeństwo lub je degradować. Człowiek buduje siebie i swój świat, w ten sposób urzeczywistnia wartości i daje świadectwo własnemu człowieczeństwu. To dzięki urzeczywistnianiu wartości to, co materialne, staje się duchowe, transcendentne. Człowiek stojąc wobec świata wartości, jest jak twórczo, które formuje swój kształt pod ich wpływem. Wartości są dla człowieka pomocne w podejmowaniu istotnych życiowych wyborów. Są one dla niego jak partytura, którą należy zagrać – zrealizować, urzeczywistnić w życiu. Realizacji wartości towarzyszy nadzieja, która pozwala utrzymać poczucie sensu (Tischner, 2003).

Tworzenie siebie odbywa się także w relacji z drugim człowiekiem. Właśnie w relacji między ludźmi objawia się wolność w dokonaniu wyboru – będą czynić dobro lub będą czynić zło. Powinność dobra wobec drugiego człowieka jest wartością. Tischner wskazuje, że gdy mówimy o wartościach, nie sposób nie myśleć, o człowieku, który odbija się w ich blasku. Spotkanie dwojga ludzi to spotkanie dwóch poszukiwaczy swego *ehtosu*. W poszukiwaniu tym ludzie mogą się odnaleźć lub mogą się rozminąć. Wartości doświadczane w spotkaniu z drugim człowiekiem są źródłem zobowiązania moralnego – sprzeciw wobec tego zobowiązania rodzi poczucie winy (Tischner, 2003). Tischner w ręce człowieka oddaje możliwość wyboru, ale i pokłada głęboką wiarę w to, że człowiek jest zdolny owego wyboru dokonać mądrze. Cóż oznacza ta mądrość wyboru dla filozofa? Jest to przede wszystkim wybór dobra opartego na poszanowaniu godności i unikato-

wości każdego z nas. W swoich aktach preferencji wartości zdaniem Tischnera człowiek objawia wolność, wszak może sprzeciwić się dobru i opowiedzieć się przeciwko otwartości na drugiego człowieka, może go traktować instrumentalnie. Tischner podkreśla, że człowiek jest wolny w swoich wyborach, choć nie zawsze są one aktami godnymi określenia mianem prawych, sprawiedliwych czy honorowych (Tischner, 2003).

Tischner z wartościami łączy pojęcie cnoty – postawy ukierunkowanej na wartości. Jest w niej gotowość do urzeczywistnienia w świecie tej wartości, która się niejako domaga urzeczywistnienia. W cnotcie jest obecny moment heroizmu, męstwa, odwagi. Odwaga ta wymaga wyjścia poza kontekst własnej osoby. Wszelka cnota zakłada odwagę bycia po prostu człowiekiem w niehumanicznym świecie. Odwaga jest potrzebna zawsze, gdyż realizacja wartości ma dla człowieka znamiona sytuacji granicznej. Gdy człowiek realizuje wartości, ociera się o „granice” swojego bytu ludzkiego – wybiera rozwój swego niepowtarzalnego Ja lub porzuca wartości i sprzeniewierza się swej ludzkiej istocie. Sytuacja graniczna to doświadczenie odpowiedzialności za swoje poczucie bycia istotą ludzką. Co więcej, przyjmowanie odpowiedzialności świadczy o dojrzałości – człowiek sam jest twórcą swoich wyborów. Tischner wskazuje, że bez wartości świat człowieka ulega unicestwieniu, jest „płaski” i wszystko w nim jest jednakowo nieważne (Tischner, 2003).

W myśleniu według wartości zawarty jest motyw ludzkiej wolności, umiejętności dokonywania wyborów.

Nikt nie musi widzieć wartościami. Nikt nie musi uznawać ich aż do końca. Im wyższa wartość, tym większa swoboda jej uznania. Wartość zdaje się mówić do mnie: „jeśli chcesz, możesz mnie wybrać”. Wszystko jest zawarte w drobnym „jeśli chcesz”. Stojąc wśród wartości, naprawdę niczego nie musisz. Ale właśnie samo to, że „wśród wartości niczego nie musisz”, samo jest wartością – wartością wolności. Podmiotem doświadczenia wartości jest podmiot wolny. Cały urok świata wartości bierze się zapewne stąd, że nic z tego świata nie narzuca się nam przemocą. Niemniej dzięki wartościom czujemy niewyraźnie, że jeśli tego świata nie uznamy, możemy ulec jakiejś przemocy (Tischner, 2003, s. 242).

W myśli Tischnera możliwość wyboru jest tożsama z najwyższym wymiarem wolności.

Wolność wyboru wartości najpełniej objawia się w spotkaniu z drugim człowiekiem. W relacji z drugą osobą możemy czynić dobro lub zło. Czyniąc dobro, oddajemy pełnię ludzkiej natury, zaś czyniąc zło, sprzeniewierzamy się temu, co szlachetne w człowieku. Kluczowa jest tu możliwość wyboru. W jego podjęciu pomocne są wartości – to one pozwalają na wybór dobra ponad złem. Hierarchi-

zowanie wartości, stawianie dobra nad złem, świadomość tego, że ma się możliwość wyboru, czyni człowieka wolnym (Tischner, 1982).

O działaniu człowieka opartym na wartościach można mówić, że ma ono aksjologiczny charakter. Działanie to służy nie tylko realizacji wartości, ale i podtrzymaniu nadziei na utrzymanie sensu życia. Działanie aksjologiczne jest nierozzerwanie związane z myśleniem aksjologicznym – myśleniem według wartości. To zaś dąży do odróżnienia prawdy od nieprawdy. By poznać prawdę, należy w spotkaniu z drugim człowiekiem pozwolić mu na bycie sobą, wejść z nim w dialog, spróbować przyjąć jego perspektywę, poznać jego punkt widzenia (Tischner, 1982).

Aby myśleć według wartości, trzeba z siebie coś poświęcić – przewyciężyć pokusę agresji i ucieczki od drugiego człowieka. To przewyciężenie dokonuje się zawsze wtedy, gdy człowiek stawia prawdę ponad nieprawdą. Dokonuje się to w relacji międzyludzkiej, w spotkaniu przy pomocy dialogu. Dialog jest sposobem odkrycia prawdy o człowieku, odróżnieniu jego twarzy od maski. Takie myślenie i działanie oparte na preferencji wartości prawdy Tischner nazywa szukaniem. Dla filozofa działanie to jest przesiąknięte męstwem i nadzieją. Z jednej strony cechuje je odwaga potrzebna do przewyciężania problemów z drugiej strony nadzieja na przewyciężenie tragiczności towarzyszącej relacjom międzyludzkim (Tischner, 1982).

Tischner w swych rozważaniach poświęconych problematyce aksjologicznej nie ucieka od kwestii inności, którą osadza w kontekście wartości prawdy. Wartość prawdy dotyczy tu nie tylko poznania drugiego człowieka, ale i poznania siebie. Filozof, mówiąc o wartościach, wskazuje, że myśli, dążenia i czyny człowieka kierują się ku wartościom. One zaś stanowią fundament, na którym kształtują się postawy wobec życia, wobec innych ludzi. Są także pryzmatem służącym do oceny postępowania innych ludzi (Tischner, 1982).

Tischner bardzo wyraźnie podkreśla, że realizacja wartości jest wyrazem człowieczeństwa i drogą do wypełniania życia poczuciem sensu, spełnienia. Jednak realizacja wartości nie może odbywać się bez udziału drugiego człowieka. Filozof mówi o roli dialogu, który trzeba podjąć w relacji z drugim człowiekiem. W tym dialogu, wymianie z drugim człowiekiem najpełniej wyraża się wolność wyboru – czy będę czynić dobro, czy stanę po stronie zła. Punktem wyjścia jest tu gotowość do dostrzegania w drugim człowieku osoby, która ma niezbywalną godność, prawo do samostanowienia, wyrażania siebie i swoich poglądów, nawet jeśli będą one odmienne od naszych. Dialog z drugim człowiekiem, zdaniem Tischnera, wymaga także faktu, że każdy człowiek ma uczucia, plany, pragnienia i bagaż różnorodnych życiowych doświadczeń. Kluczowe są tu wyjście poza kontekst własnego życia, otwartość na zrozumienie, że ludzie nie muszą być tacy

sami, że szacunek dla różnorodności, inności jest przestrzenią do budowania relacji (Biały, 2017).

Pogląd ten łączy się z kolejną kwestią wyartykułowaną przez Tischnera. Jest nią odwaga. Filozof uważał, że aby postępować zgodnie z wartościami, trzeba odwagi. Według Tischnera odwaga objawia się właśnie w wyjściu poza własną perspektywę oceny rzeczywistości społecznej i umiejętność przyjęcia perspektywy drugiego człowieka. Postawa taka jest dla Tischnera wyrazem dojrzałości. Działanie i myślenie zgodne z wartościami wymaga od człowieka przewyciężenia pokusy dominacji nad innymi ludźmi i chęci zmieniania ich na swój obraz i podobieństwo. Tischner wskazuje, że potrzebna jest otwartość, tolerancja i gotowość do uczenia się inności drugiego człowieka (Tischner, 2003).

Tischner zaznacza, że inność jest jedną z istotnych kwestii w myśleniu według wartości. Jej akceptacja, otwartość na nią, szacunek wobec niej jest podstawowym kryterium realizacji wartości, przejawem naszego własnego człowieczeństwa. Filozof szczególnie podkreśla fakt, że inność drugiego człowieka uświadamia nam naszą własną inność. Jest ona tu rozumiana nie jako stygmat, lecz jako wyraz naszej wyjątkowości, coś, co może fascynować, inspirować do pracy nad własną osobowością (Tischner, 2017). Inga Mizdrak, odczytując myśl Tischnera, wskazuje, że spotkanie między ludźmi jest przestrzenią wolności wyboru. Jeśli jego uczestnicy dokonają wyboru dobra opartego na wartościach – zwłaszcza na wartości prawdy, którą Tischner za Schelerem uznaje za wartość wyższą – tworzy się wówczas sposobność do doświadczania siebie nawzajem i odkrywania siebie (Mizdrak, 2014).

Czy postulowana przez Tischnera otwartość na inność jako wymiar aksjologicznej sfery życia człowieka ma dziś odzwierciedlenie w postawach Polaków? Punktem wyjścia do tych rozważań uczynię przywołanie wyników badań poświęconych postawom wobec mniejszości seksualnych oraz homofobii w szkole. Kwestia ta szczególnie mocno wybrzmiała podczas ostatniej kampanii prezydenckiej w 2020 roku oraz fali protestów wobec łamania praw społeczności LGBT. W dyskusji dotyczącej kwestii praw i postaw wobec mniejszości seksualnych bardzo często wskazuje się rolę szkoły jako środowiska wychowawczego. Podejmuje się dyskusję, czy szkoła powinna nauczać o mniejszościach seksualnych, przy częstym marginalizowaniu działań na rzecz członków społeczności szkolnej ujawniających swą odmienną orientację seksualną. W dalszej części tekstu postaram się odnieść do tych kwestii w kontekście rozważań Tischnera dotyczących wartości, a także w odniesieniu do sfery edukacyjnej.

Postawy wobec inności seksualnej w świetle badań

Na opinię o osobach homoseksualnych i ich prawach istotnie wpływa znajomość takiej osoby – 36% respondentów, czyli co trzeci badany, ma w swoim otoczeniu taką osobę. Od dziesięciu lat odsetek ten rośnie, co może świadczyć o społecznym oswajaniu się z homoseksualizmem oraz z coraz większą liczbą *coming outów*². Znajomość z osobą o orientacji homoseksualnej częściej deklarowały osoby młodsze (18 do 34 lat), z większych miast, z wyższym wykształceniem, pracujące na własny rachunek, kadry kierownicze oraz specjaliści. Autorka raportu wskazuje, że o ile w porównaniu z rokiem 2017 wzrósł odsetek osób deklarujących znajomość z osobami o orientacji homoseksualnej, o tyle postawy nie uległy zmianie. Prawie co czwarty respondent (24%) uważa, że homoseksualizm jest dewiacją i nie należy go tolerować. Ponad połowa badanych (54%) uważa, że homoseksualizm jest odstępstwem od normy, lecz należy go tolerować. O 2 stopy procentowe w porównaniu z rokiem 2017 zmniejszył się odsetek osób uważających homoseksualizm za normalne zjawisko (14%), wzrósł natomiast o 3 stopy procentowe odsetek osób, które nie potrafią się ustosunkować wobec oceny homoseksualizmu (8%). Osoby, które osobiście znają osoby homoseksualne, deklarują potrzebę otwartości i tolerancji, natomiast respondenci nieznający żadnego geja lub lesbijski, osoby biseksualnej czy osoby transseksualnej uznają homoseksualizm za dewiację, której nie należy akceptować (Bożewicz, 2019).

Mniej niż co trzeci badany uważa, że pary homoseksualne mają prawo do zawierania związków małżeńskich (29%) oraz publicznego prezentowania swojego stylu życia (28%), co jedenasty respondent pozwoliłby parom homoseksualnym na adopcję dzieci (9%). W porównaniu z rezultatem badań z 2017 roku (62%) wzrosła niechęć do publicznego prezentowania stylu życia par homoseksualnych (w 2019 roku – 67%) (Bożewicz, 2019).

Wydawać by się mogło, że rezultaty tych badań nie odnoszą się do tego, co Tischner mówił na temat wartości i ich roli w życiu człowieka. To, na co chcę zwrócić uwagę w kontekście przedstawionych wyników badań, to kwestie wzrostu niechęci wobec prezentowania w przestrzeni publicznej stylu życia osób o orientacji seksualnej innej niż heteroseksualna oraz postulowany przez ok. 1/4 reprezentatywnej dla polskiej populacji próby badawczej brak tolerancji dla mniejszości seksualnej. W tym miejscu odnotowuję także kluczowy czynnik dla kierunku postaw wobec osób LGBT, jakim jest ich osobista znajomość.

² *Coming out* – od ang. *to come out of the closet* – wyjść z szafy. Oznacza ujawnienie swojej orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej.

W dalszej części tekstu będę się odnosić do wyników badań przeprowadzonych na reprezentatywnej grupie młodzieży homoseksualnej i biseksualnej, w wieku od 13 do 19 lat, w badaniu brali udział także nauczyciele ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Rezultaty badań wskazują na doświadczanie przez tę młodzież licznych form przemocy motywowanych ich orientacją seksualną, do których dochodzi w szkole. 76,2% respondentów deklaruowało, że wielokrotnie doświadczyło w szkole przemocy o charakterze werbalnym. Fakt ten potwierdziło 47,5% kadry pedagogicznej, zaś 32% badanych nauczycieli zaprzeczyło występowaniu przemocy werbalnej motywowanej homofobią. 26% respondentów regularnie doświadcza w szkole przemocy fizycznej mającej swe podłoże w postawach homofobicznych kolegów i koleżanek (bicie, szarpanie, opluwanie). 15,5% badanych nauczycieli potwierdziło ten fakt, zaś 51,5% zaprzeczyło występowaniu tego typu aktów w szkole (Świerszcz, 2012, cyt. za: Wycisk, 2018).

W tym miejscu warto również przywołać wskazywane przez Jowitę Wycisk przyczyny takiego stanu rzeczy. Autorka przyczyn homofobii utrzymującej się w szkole upatruje m.in. w kontekście kulturalno-społeczno-politycznym, który wywiera wpływ na edukację, konstruowanie programów nauczania, budowanie klimatu szkoły. Autorka wskazuje także na spuściznę po okresie komunizmu z jego wymogiem ujednoczenia społeczeństwa, co po roku 1989 stało się czynnikiem znaczenie utrudniającym budowanie edukacji równościowej i międzykulturowej. Jako kolejny czynnik Wycisk wskazuje obecny w przestrzeni publicznej narodowo-katolicki dyskurs, który sprzyja podtrzymywaniu negatywnych postaw wobec osób z grup mniejszościowych, także wobec osób ze społeczności LGBT (Wycisk, 2018).

Rezultaty przywołanych badań, czy to prowadzonych przez CBOS, czy wśród młodzieży homoseksualnej wskazują na niepokojące trendy społeczne – od braku tolerancji po jawną przemoc wobec członków społeczności LGBT także w przestrzeni szkolnej. W tym miejscu należy także podkreślić, że działania noszące znamiona homofobii nie pozostają bez skutku dla jej ofiar. Zdaniem Wycisk osoby ze społeczności LGBT doświadczają tzw. stresu mniejszościowego, który jest uwarunkowany społecznie i ma charakter chroniczny. Skutkuje on przede wszystkim radykalnym obniżeniem samooceny osób nim dotkniętych oraz zmniejszeniem poczucia bezpieczeństwa. Ukrywanie swojej orientacji, które ma chronić przed odrzuceniem, pogłębia izolację i rozluźnia więzi z bliskimi. Dominujące poczucie osamotnienia zaburza psychologiczne i społeczne funkcjonowanie człowieka oraz rozwój jego tożsamości (Wycisk, 2018). Skutki stresu mniejszościowego odczuwane przez osoby nim dotknięte, mówiąc językiem Tischnera, można nazwać wejściem do kryjówki, które oparte jest na elementarnym braku nadziei na zmianę tego stanu rzeczy i nadziei na dialog z drugim człowiekiem, który nie ukrywa się za maską pogardy i nienawiści, często ugruntowanych w strachu przed innością.

Implikacje pedagogiczne Tischnerowskiego myślenia według wartości w odniesieniu do problemu otwartości na drugiego człowieka

Gdy obserwuje się rzeczywistość edukacyjną w kontekście postaw wobec społeczności LGBT, szczególnie istotny wydaje się być Tischnerowski postulat otwartości na drugiego człowieka, choć, jak podkreślał filozof, ma on wymiar odwagi i heroizmu, jest też przejawem naszego człowieczeństwa. Potrzebne są także wzajemność i autentyczność. Wzajemność rozumiana jest tu przede wszystkim jako umiejętność dostrzegania w drugim człowieku – człowieka, który podobnie jak my ma prawo do bycia sobą, do wolności własnych wyborów. Postulowana autentyczność oznacza możliwość prezentowania własnej tożsamości bez lęku o bycie stygmatyzowanym.

Bez otwartości nie może być dialogu, który jest tak ważny w koncepcji Tischnera. Dialog ten budowany w oparciu o szacunek, o dostrzeżenie odmienności, rozumianej jako wyjątkowość drugiego człowieka, staje się płaszczyzną wymiany doświadczeń, ale i podstawą do budowania wspólnoty.

Potrzeba budowania wspólnoty w polskim społeczeństwie zaznacza się nie tylko na gruncie edukacyjnym. Nie może to być jednak wspólnota oparta na poszukiwaniu wrogów, lecz musi to być relacja, gdzie każdy ma prawo zachować swą odrębność. Musi to być wspólnota oparta na poszukiwaniu tego, co nas łączy, a nie tego, co nas dzieli.

Wskazane powyżej wnioski płynące z rozważań Tischnera dedykowanych myśleniu według wartości wydają się bardzo idealistyczne. Takimi z pewnością pozostaną dopóki w polskiej edukacji prym wiódł będzie „testocentryzm” hołdujący mierzalnym osiągnięciom, a zabijający samodzielne myślenie i otwartość poznawczą wśród uczniów. „Testocentryzm” skoncentrowany na osiągnięciach, a nie na człowieku z jego niepowtarzalną osobowością. Żadna reforma edukacji nie przyniesie pozytywnych rezultatów, jeśli pominie się w niej człowieka, a wystawi na piedestał interesy polityczne. Najważniejszym zadaniem, jakie stoi przed edukatorami, jest po prostu odrobienie lekcji z własnego myślenia według wartości i dokonanie wskazywanego przez Tischnera wyboru między dobrem ufundowanym na wartościach, które nie może mieć miejsca bez otwartości na drugiego człowieka, a złem. To także dokonanie wyboru między urzeczywistnianiem wartości prawdy a wyborem pozorności. Każda zmiana świata rozpoczyna się od zmiany opartej na zrozumieniu i poszanowaniu wartości a zachodzącej w jednostce, jest to właśnie opisywana przez Tischnera odwaga. Tej odwagi i otwartości poszukiwań najbardziej brakuje polskiej oświacie, co objawia się m.in. w marginalizowaniu kwestii związanych z bardzo szeroko pojętym kształceniem aksjologicznym.

Bibliografia

- Biały A. (2017). Główne idee etyczne w filozofii ks. Józefa Tischnera (s. 71–82). W: I. Dudzik, B. Czuba i K. Rejman (red.), *Filozoficzne spojrzenie na wartości*. Jarosław: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Techniczno-Ekonomicznej im. ks. Bronisława Markiewicza w Jarosławiu.
- Bożewicz M. (2019). *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych*. Warszawa: Fundacja CBOS.
- Mizdrak I. (2014). Podobny w inności i inny w podobieństwie – rzecz o spotkaniu innego w ujęciu Józefa Tischnera. *Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej*, 7, 57–71.
- Tischner J. (1982). *Myślenie według wartości*. Kraków: Wydawnictwo „Znak”.
- Tischner J. (1993). *Nieszczęsny dar wolności*. Kraków: Wydawnictwo „Znak”.
- Tischner J. (2003). *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Tischner J. (2017). *Inny. Eseje o spotkaniu*. Kraków: Wydawnictwo „Znak”.
- Wycisk J. (2018). Homofobia jako źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w szkole. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 17(1), 96–114.